

POŻEGNANIE ZE SŁOMKAMI. PE PRZEGŁOSOWAŁ ZAKAZ SPRZEDAŻY PLASTIKÓW

Parlament Europejski zatwierdził w środę wprowadzenie do 2021 roku zakazu sprzedaży wyrobów jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych. Chodzi m.in. o produkty takie jak talerze, sztucce, słomki czy patyczki do uszu.

Wstępne porozumienie zawarte między PE i Radą w sprawie projektu dyrektywy UE poparło 560 posłów, 35 było przeciw, a 28 wstrzymało się od głosu.

Zgodnie z nowymi przepisami do 2021 roku zakazem sprzedaży w UE objęte zostaną produkty jednorazowego użytku wykonane z tworzywa sztucznego, w tym sztucce (widelce, noże, łyżki i pałeczki), talerzyki i inne naczynia, słomki do napojów, patyczki do uszu, rączki do balonów, tworzywa sztuczne ulegające oksydegradacji i pojemniki do żywności oraz styropianowe kubeczki.

Według Komisji Europejskiej ponad 80 proc. odpadów w morzach stanowią tworzywa sztuczne. Produkty objęte nowymi przepisami stanowią 70 proc. wszystkich odpadów morskich. Tworzywa sztuczne z powodu powolnego tempa rozkładu gromadzą się w morzach, oceanach i na plażach. Pozostałości tworzyw sztucznych znajdowane są w organizmach zwierząt morskich takich jak żółwie, foki, wieloryby i ptaki, a także ryby i skorupiaki, a zatem w łańcuchu pokarmowym człowieka.

Państwa członkowskie będą miały czas do 2029 r. na osiągnięcie poziomu 90 proc. w recyklingu plastikowych butelek. Przed 2025 r. nowe butelki będą też musiały być wytwarzane przynajmniej w 25 proc. z materiału pochodzącego z recyklingu. Do 2030 r. odsetek ten ma sięgnąć 30 proc.

Porozumienie rozszerza również stosowanie zasady "zanieczyszczający płaci". Dotyczy ona w szczególności producentów wyrobów tytoniowych (filtry stosowane w papierosach zawierają octan celulozy, który nie ulega biodegradacji), ale będzie miała zastosowanie także do sieci rybackich wykonywanych z tworzyw sztucznych, aby to producenci, a nie rybacy ponosili koszty zbierania sieci utraconych na morzu.

Informacja o negatywnym wpływie danego produktu na środowisko naturalne powinna być zdaniem posłów obowiązkowo umieszczana na jego etykiecie, aby uświadomić użytkownikom konsekwencje wyrzucania gdzie indziej niż do kosza niedopałków papierosów z filtrami, plastikowych kubków, nawilżanych chusteczek czy serwetek higienicznych.

"Przepisy te zmniejszą rachunki za szkody dla środowiska o 22 mld euro, czyli o szacunkowy koszt zanieczyszczenia tworzywami sztucznymi, jaki ponieśliśmy w Europie do 2030 r." - wskazała po głosowaniu posłanka sprawozdawczyni Frederique Ries (ALDE, Belgia).

"Unia ma wreszcie model rozwiązań prawnych, którego należy bronić i który trzeba promować na poziomie międzynarodowym, biorąc pod uwagę globalny charakter problemu zanieczyszczenia mórz

przez tworzywa sztuczne. Jest to niezbędne dla naszej planety" - dodała.

jw/PAP